

Ewa gotuje

Redaktorka: Ewo, czy lubisz być nazywana perfekcyjną panią domu?

Ewa: Oczywiście! Ten tytuł bardzo mi pochlebia. Mam dość określeń „pramatka”, „matka grzechu”, „pierwsza grzesznica”, „przyczyna nieszczęść”. Zrobiono takie „halo” o jedno jabłko. A byłam tylko w młodości zbyt naiwna i łatwowierna...

Redaktorka: Ale to Ty spróbowałaś jabłka z „drzewa poznania dobra i zła”?

Ewa: Ta decyzja była spowodowana chęcią wygrania głównej nagrody w konkursie kulinarnym. Mój ukochany Adam i ja byliśmy młodzi, szaleni. Chodziliśmy nago po domu, byliśmy wegetarianami, słuchaliśmy reggae. Pewnego dnia postanowiłam upiec lubemu ciasto z oryginalnych owoców. Zaproponowałam nawet nazwę „szara lotka”. Dzień bez kompotu, dżemu, naleśników z jabłkami był dniem straconym.

Redaktorka: Nikt Cię nie ostrzegał, że nie można kupować owoców od tajemniczych handlarzy?

Ewa: Wiesz, że uwielbiam telewizję. Sprzedawca przypominał mi Okrasę z reklamy Lidla. Zapewniał, że bez tych jabłek nie będę perfekcyjną panią domu i nie zrobię żadnej kuchennej rewolucji. A przecież mam talent! Dałam się zwieść reklamom...

Redaktorka: Czy Adam docenił Twoje kulinarne starania?

Ewa: Niestety nie. Pierwszy kęs mojej potrawy utkwiał mu w gardle, co dziś nazywane jest „jabłkiem Adama”. Ta przygoda skończyła się oczywiście wizyta w szpitalu w Leśnej Górze i diagnoza postawiona przez doktora Falkowicza.

Redaktorka: Czy Twoje życie uległo potem gwałtownym zmianom?

Ewa: Tak. Nie mieszkamy już w pięknym domu nad rozlewiskiem. Zabrano nam również nasze ranczo. Ale to już siła wyższa. Teraz żyjemy w ciasnej dziurze na wschód od Edenu, ale najgorsze jest to, że nie mamy kabłówki! Urodziłam też kilkoro dzieci. Gotuję kleiki, kaszki, przecieram zupki. Czasem uczę inne kobiety jak prowadzić dom, udzielam porad w kilku stacjach radiowych.

Redaktorka: Zmieniłaś swoje hobby?

Ewa: Niestety tak. Teraz próbuję śpiewać. W wolne wieczory urządzam bitwę na głosy z moją sąsiadką, bo przecież *Must be the Music!*

Redaktorka: Bardzo dziękuję za rozmowę.